

1/2024 | NUMER 6

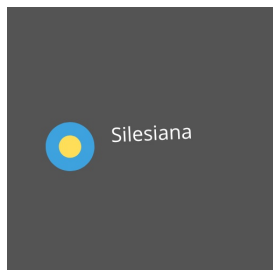
SILESIANA

**PÓLROCZNIK STOWARZYSZENIA SEMPER
SILESIANA**



ISSN: 2720-6580

Edytorial



Wydawca

Stowarzyszenie Semper Silesiana

ISSN 2720-6580

Redakcja

Patryk Tomala (redaktor naczelny), Winnie Hsueh, Marta Tomala (korekta)

Adres korespondencyjny

* ul. Wojska Polskiego 22, 47-330 Żyrowa

* sempersilesiana@gmail.com

©Stowarzyszenie Semper Silesiana. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszystkie teksty, obrazy, grafiki, pliki dźwiękowe, wideo i animacje oraz ich układ, jak również inne publikowane tutaj informacje są chronione prawem autorskim i innymi prawami o ochronie własności intelektualnej. Bez naszej zgody nie mogą być one kopiowane w celach komercyjnych bądź w celu przekazania ich innym osobom, zmieniane ani wykorzystywane na innych stronach internetowych.

Wszystkie teksty, które pojawiły się na łamach czasopisma, ukazały się również na stronie internetowej stowarzyszenia:

<http://sempersilesiana.pl/>

Współpraca redakcyjna i wydawnicza



Okładka

Spizowe wrota odlane w firmie Art Odlew Wiktora Halupczoka zawisły w opolskiej katedrze 14 listopada 1997 roku. Ich autorem jest artysta Adolf Panitz.

Spis treści

| | |
|--|----|
| Tablica Valesky von Bethusy-Huc w Zdzieszowicach na Opolszczyźnie | 5 |
| OCHK Bory Niemodlińskie | 9 |
| Bierdzka Śmierć | 14 |
| Antropolog Otto Reche | 19 |
| Alexander Schadenberg | 28 |
| Krótką historia poczty na Śląsku | 37 |
| Śląski strój ludowy | 48 |

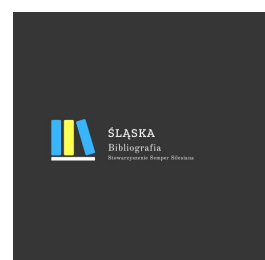
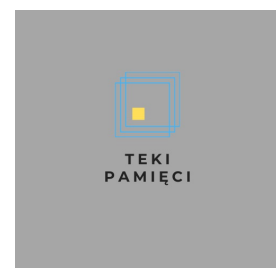
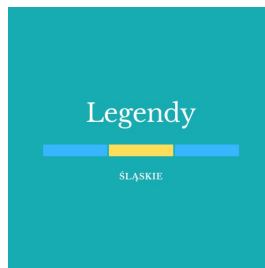
oraz dodatkowo

| | |
|---|----|
| · Stowarzyszenie | 3 |
| · Wstęp | 4 |
| · Wirtualne Muzeum Śląska | 24 |
| · Działalność Stowarzyszenia | 23 |
| · Widoki Śląska | 32 |
| · Frederik de Wit: <i>Regnum Bohemia...</i> | 37 |
| · Staloryt z widokiem Neisse | 41 |

Stowarzyszenie

Stowarzyszenie SEMPER SILESIANA powstało w 2020 roku. Jego celem jest propagowanie śląskiej kultury, historii i tradycji poprzez działalność informacyjną oraz wydawniczą. W 2021 roku otwarto platformę internetową, którą można znaleźć pod adresem: <http://sempersilesiana.pl/>. Obecnie stowarzyszenie pracuje nad wieloma projektami, w tym darmowego pisma internetowego *Silesiana* oraz projektem **Wirtualne Muzeum Śląska**.

Nasze projekty



Wstęp

CYTAT NUMERU

Interesująca wydawała mi się również kwestia Śląska. Dzisiaj każdy sześciolatek, zapytany, do kogo należała ta kraina historycznie, odpowie, że do Polski. A przecież Śląsk znajdował się w naszych granicach jedynie do czternastego wieku, jego polskość jest więc żadna. Nie czas zacząć mówić prawdę?

Andrzej Sapkowski

W szóstym już półroczniku naszego stowarzyszenia mamy okazję zaprezentować Państwu kolejne teksty, które ukazały się na łamach naszej strony internetowej. Szkice biograiczne przedstawiające życiorysy dwóch jakże przeciwstawnych postaw Ślązaków: nacjonalisty Otto Reche oraz podróżnika Alexandra Schadenberga przeplatamy opowieścią o historii poczty na Śląsku oraz tajemniczym przedstawieniu śmierci w bierdzkim kościele. Dodatkowo jak niemal zawsze garść informacji o przyrodzie regionu - tym razem odwiedzimy rozległe Bory Niemodlińskie, pamiątkę po dawnej Przesiece Śląskiej. Na koniec przypominamy o śląskiej pisarce-hrabinie, która została odznaczona tablicą w Zdieszowicach.

W stałych działach naszego czasopisma prezentujemy garść informacji o działalności naszego stowarzyszenia oraz kolejny obiekt z naszych zbiorów, przedstawiamy następną mapę Śląska i informujemy o naszym projekcie - Wirtualne Muzeum Śląska, którego 4 edycja właśnie przed nami. Liczba odwiedzin tego projektu przekroczyła już w dniu, w którym to piszemy liczbę 7000, co jest dla nas wielkim sukcesem. Zapraszamy także czytelników do odwiedzenia naszego kanału w serwisie youtube, gdzie prezentujemy filmy dotyczące Śląska.

Na koniec przestrzegamy przed kolejną publikacją niegdyś niezłego, dzisiaj pogardzanego wydawnictwa Lechostanu - Bellona, którego nakładem ukazała się książka pana Leszka Kani *Kędzierzyn-Góra św. Anny 1921* - następna, beznadziejna próba jednostronnego mitologizowania powstań śląskich - lepiej przeczytać chociażby dzieło Ryszarda Kaczmarka, które choć i nie idealne, wydaje się bardziej bezstronne.

Na koniec życzymy Państwu miłej lektury!

Redakcja

Tablica hrabiny Valesky von Bethusy-Huc

VALESCA VON BETHUSY-HUC była Ślązaczką niezwykłą. Pisarką, żoną i poetką, która przez długi czas działała w Zdziechowicach.

| | |
|---------------------------------|---|
| Nazwa | W Zdziechowicach mieszkała i tworzyła w latach 1869 – 1906 wybitna, górnośląska pisarka hrabina Valeska von Bethusy – Huc |
| Data powstania pomnika | 15 czerwca 2009 |
| Lokalizacja | Zdziechowice, Gmina Zdziechowice, Województwo Opolskie |
| Pełna treść sentencji/epitafium | W Zdziechowicach mieszkała i tworzyła w latach 1869 – 1906 wybitna, górnośląska pisarka hrabina Valeska von Bethusy – Huc W 150 rocznicę urodzin – mieszkańcy Ziemi Zdziechowickiej 15.06 AD 2009 |
| Nazwa fundatora | „Nasze Dziedzictwo” Stowarzyszenie w Żyrowej |
| Autor | brak danych |
| Stan Zachowania | Bardzo dobry |
| Rodzaj pomnika | lokalny |
| Okres Upamiętnienia | 1869 – 1906 |
| Sponsorzy | Samorząd Województwa Opolskiego |





Tablica poświęcona pisarce, hrabinie Valesce von Bethusy-Huc w Zdzeszowicach

VALESKA VON BETHUSY-HUC urodziła się 15 lipca 1849 roku w majątku swoich rodziców Kiełbasin nieopodal Oleśna. Jej ojcem był BERTHOLD ALEXANDER VON REISWITZ UND KADERŽIN (1816 – 1979), a matką BERTHA VON REICHENBACH (1825 – 1903). Valeska była najstarszą z sześciorga rodzeństwa, uczyła się w Żaganii i Berlinie, a w 1869 roku poślubiła grafa EUGENA EMMO BETHUSY-HUC (1842 – 1926), z którym miała syna oraz córkę. W prezencie ślubnym młoda para otrzymała od ojca pana młodego wioskę Zdzeszowice, która pozostała w ich posiadaniu, aż do 1906 roku.

Grafina w tajemnicy przed rodziną

zaczęła publikować poezję i prozę, często podpisując się jako *M. von Reichenbach*. Jej opowiadania, zyskujące coraz większą popularność publikowane były w poczytnych czasopismach *Über Land und Meer* i *Daheim*. Gdy jej mąż dowiedział się o pisarstwie żony zastrzegł, dla dobra swojej kariery politycznej – należał do konserwatywnej partii reprezentującej interesy pruskich junkrów i przemysłowców, że Valeska musi swoje dokonania pisarskie utrzymywać w tajemnicy. Większość jej czytelników uznawała ją za mężczyznę, dopiero w 1906 roku opublikowała powieść *Hans der Pole*, która ukazała się pod jej prawdziwym imieniem i nazwiskiem. Większość utworów prozatorskich grafiny była



Hrabina Valeska von Bethusy-Huc na fotografii

uznawana za *Schablonenarbeiten* czyli powieści sztamponowych i trywialnych, wręcz produkowanych przez autorów, głównie o tematyce miłosnej. Choć podjęła kilka prób odejścia od romansów, na rzecz *Zeitromanen*, sztuka ta nigdy nie udała jej się w pełni. Jej proza i nazwisko wraz z jej śmiercią w Szwajcarii stały się dość szybko zapomniane.

W czasie swojego życia hrabina opublikowała 26 powieści oraz 20 zbiorów nowel, opowiadań oraz szkiców. Napisała także historię 15 miast śląskich, w tym tych górnośląskich: Byczyny, Bytomia, Opola, Strzelec Wielkich (dzisiaj Śląskich) oraz Wołczyna. Co ciekawe to jej

mężowi Eugenowi Zdieszowice zawdzięczają swoją największą atrakcję: uruchomił w 1903 roku na przeprawie przez Odrę pierwszy nowoczesny prom towarowy o nośności 8 ton z napędem ręcznym.

Tablica pamiątkowa znajduje się rogu ulicy Franciszka Myśliwca w Zdieszowicach. W tym miejscu niegdyś znajdował się dworek państwa von Bethusy-Huc. Tablicę stojącą na granitowym postumencie odsłonięto uroczystie 14 czerwca 2009 roku na pamiątkę 160 rocznicy urodzin pisarki. Umieszczono ją tam staraniem działającego w Żyrowej stowarzyszenia *Nasze Dziedzictwo*.

Dla zainteresowanych historią życia i pisarskiej działalności hrabiny Valeski von Bethusy-Huc polecamy książkę Grażyny Barbary Szewczyk pod tytułem *Niepokorna hrabina. Literacka kariera Valeski von Bethusy-Huc*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1999.

PT



Pomnik pisarki w całej okazałości. Znajduje się on nieopodal Urzędu Miasta i Gminy Zdieszowice.

OCHK Bory Niemodlińskie

Bory Niemodlińskie to pozostałość dawnej Przesieki Śląskiej – pasa gęstych lasów, aż do późnego średniowiecza niezamieszka-nych, niegdyś stanowiących naturalną strefę

obronną i granicę pomiędzy Dolnym a Górnym Śląskiem. To obecnie największy kompleks leśny lewobrzeżnej części dorzecza górnej Odry.

Powierzchnia

491,705 km²

Położenie

Województwo opolskie

Mezoregion / Makroregion

makroregion Nizina Śląska:
mezoregion Równiny Niemodlińskiej
mezoregion Doliny Nysy Kłodzkiej

Typ ekosystemu

leśny

Data utworzenia

1988

Akt prawny

Uchwała Nr XXIV/193/88 Wojewódzkiej
Rady Narodowej w Opolu

Obszar Chronionego Krajobrazu Bory Niemodlińskie składa się w 60% z lasów (około 48,19 tys. ha) i mieści się na terenie 12 opolskich gmin. Ten kompleks leśny położony jest na Równinie Niemodlińskiej pomiędzy dolinami Nysy Kłodzkiej a Odry na falistej i równinnej wysoczyźnie polodowcowej poprzecinanej

dolinami rzecznyymi, która urozmaicona jest borami bagiennymi, torfowiskami, ostańcami denudacyjnymi oraz zespołami wydm. Tym samym Bory dysponują dużą różnorodnością siedliskową, choć brak przy tym ciągłości jednorodnego kompleksu leśnego. Dodatkowym atutem przyrodniczym tego obszaru jest liczba



Bory Niemodlińskie

zbiorników wodnych, które w sumie zajmują powierzchnię 807 hektarów. Głównie są to stawy rybne.

Większa część Borów Niemodlińskich znajduje się z zlewni prawobrzeżnego dopływu Nysy Kłodzkiej – Ścinawy Niemodlińskiej. Jedynie północno-wschodnia część odwadniana jest przez Prószkowski Potok wpadający do Odry. Na terenie Boru znajduje się jeszcze rzeka Biała.

Bory Niemodlińskie obecnie w większej części składają się z lasów gospodarczych, jednak w wielu miejscach za-

chowają się enklawy lasów o dużej długości trwania. Oprócz nich występują tutaj duże kompleksy stawów i zbiorowisk łąkowych. W skład Borów Niemodlińskich wchodzi także kilka umiejscowionych na ich terytorium rezerwatów: *Prądy*, *Złote Bagna*, *Jaśkowice*, *Jeleni Dwór*, *Blok*, *Przysiecz* oraz *Staw Nowokuźnicki*. Występuje tu także w sumie kilkadziesiąt pomników przyrody oraz użytków ekologicznych.

Do siedlisk chronionych na tym obszarze zalicza się:

- Torfowiska wysokie zdegradowane, lecz zdolne do naturalnej i stymulowanej

Niemieckie kolonie na Pacyfiku oraz w Chinach na przełomie XIX i XX wieku

EAN: 9788367111485

Tytuł: Niemieckie kolonie na Pacyfiku oraz w Chinach na przełomie XIX i XX wieku

ISBN: 9788367111485

Autor: Patryk Tomala

Okładka: miękka

Epoka: Historia XIX w. (1789-1914)

Rok wydania: 2022

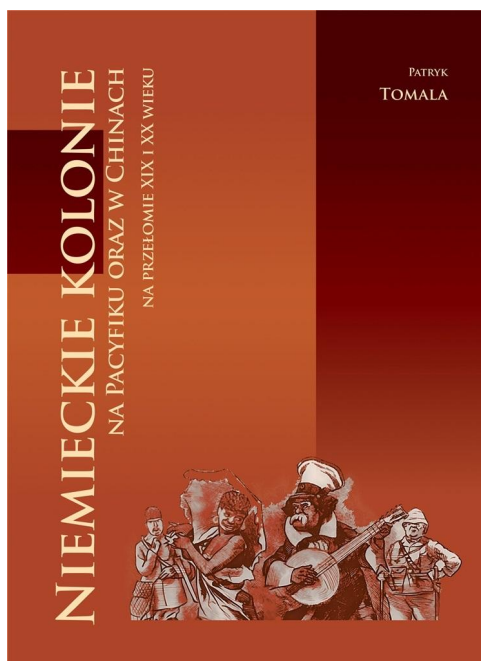
Waga produktu z opakowaniem jednostkowym: 0,600 kg

Wydawnictwo: Inforteditions

Liczba stron: 415

Numer wydania: 1

Sen Cesarstwa Niemieckiego o powstaniu imperium, nad którym nigdy nie zachodzi słońce, trwał do 1914 roku, kiedy to wojska angielskie, belgijskie, francuskie, japońskie, australijskie oraz nowozelandzkie zajęły większość cesarskich Schutzgebiete. Dzieje kolonializmu to historia cierpienia i wyzysku, a jednocześnie czas barwnych opowieści, odkryć, mitów i bohaterów. To okres bolesnego dla kolonizowanych zerwania z przeszłością i wywodzącą się z kulturowo-historycznych naleciałości identyfikacją samych siebie, a równocześnie niejednokrotnie brutalny punkt startowy do narodowej przyszłości, jakże odmiennej pod względem socjologiczno-kulturowym od tego, co dotąd kształtowało daną społeczność. Kolonializm niesie swoje pokłosie aż do dzisiaj, a utarte w jego czasie schematy nadal pokutują na obrazie dawnych kolonii. Europa zmieniała cały świat na swój obraz i podobieństwo. Proces ten trwał zadziwiająco krótko w skali historii świata, jednak jego wpływ był, jest i będzie jeszcze długo odczuwalny na całej kuli ziemskiej.



regeneracji;

- Torfowiska przejściowe i trzęsawiska (przeważnie z roślinnością z *Scheuchzeria-Caricetea*);
- Obniżenia na podłożu torfowym z roślinnością ze związku *Rhynchosporion*;
- Kwaśne buczyny (*Luzulo-Fagenion*);
- Grąd środkowoeuropejski i subkontynentalny (*Galio-Carpinetum*, *Tilio-Carpinetum*);
- Kwaśne dąbrowy (*Quercetea robori-petraeae*);
- Bory i lasy bagienne;
- Łęgi wierzbowe, topolowe olszowe i jesionowe (*Salicetum albo-fragilis*, *Populetum albae*, *Alnenion glutinoso-incanae*, *olsy źródłiskowe*).

Na tym obszarze stwierdzono występowanie 19 gatunków chronionych roślin (7 częściowo i 12 ściśle). Należą do nich aldrowanda pęcherzykowata (*Aldrovanda vesiculosa*), kotewka orzech wodny (*Trapa natans*), salwinia pływająca (*Salvinia natans*), grzybień biały (*Nymphaea alba*), grążele żółte (*Nuphar lutea*). Spotkamy na terenie Boru także takie rośliny jak podkolana biała, gnieźnik leśny, barwinek pospolity, wawrzynek wilcze łyczo, konwalia majowa, przebiśnieg czy lilia złotogłowa.

Drzewa reprezentowane są przez typowe gatunki należące do lasów mieszanych: dąb bezszypułkowy, świerk, sosna, grab, jodła oraz modrzew europejski, a w



Śląsk na przełomie XI oraz XII wieku z zaznaczoną linią przebiegu Przesieki Śląskiej

runie spotykamy borówkę czarną, trzciniak leśny, konwalijkę dwulistną i szczawik zajęczy.

Występuje tu 181 gatunków kręgowców chronionych, w tym:

- ryby – 2 gatunki chronione;
- płazy – 13 gatunków chronionych (w tym 2 częściowo);
- gady – 5 gatunków chronionych;
- ptaki – 139 gatunków chronionych oraz 150 gatunków ptaków lęgowych;
- ssaki – 25 gatunki chronionych.

Wśród ptaków występujących na terenie Borów Niemodlińskich, a chronionych w skali kraju występują: derkacz (*Crex crex*), bielik (*Haliaeetus albicilla*), kania czarna (*Milvus migrans*), kania ruda (*Milvus milvus*), bączek (*Ixobrychus minutus*), zielonka (*Zapornia parva*), włochatka (*Aegolius funereus*), podgorzałka (*Aythya nyroca*). Siedliska lęgowe mają tutaj łabędzie nieme, gęsi gęgawy, mewy śmieszki, bociany czarne i cietrzewie. Interesujące pod względem ornitologicznym jest występowanie sowy włochatki, która normalnie zasiedla tereny górskie.

Wśród ssaków chronione są Mopek (*Barbastella barbastellus*), Nocek duży (*Myotis myotis*), Wydra (*Lutra lutra*), a wśród płazów Traszka grzebieniasta (*Triturus cristatus*), Kumak nizinny (*Bombina bombina*). Występuje tutaj także żmija zygzakowata, padalec (*Anguis fragilis*) czy koza (*Cobitis taenia*). Niestety wiele gatunków zwierząt na terenie Borów zniknęło całkowicie lub występuje jedynie w niewielkich koloniach, zmniejszając ich bioróżnorodność. Należą do nich między innymi żółw błotny (*Emys orbicularis*) i ry-

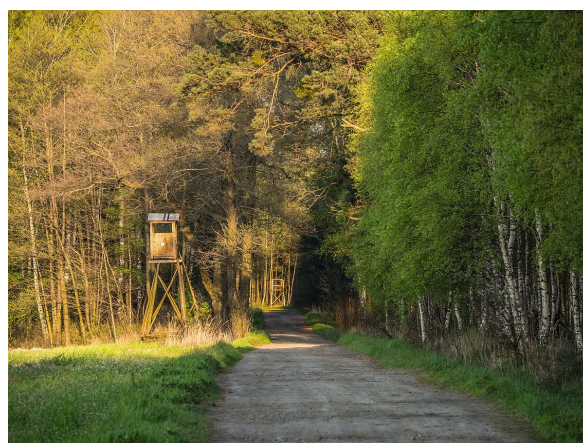
bitwa czarna (*Chilodnius niger*).

Szczególnie wydry, a także traszki i kumaki, dzięki licznym terenom podmokłym oraz zbiornikom wodnym, znalazły tutaj doskonałe warunki do bytowania. Wydry występują na kilkunastu terytoriach osadniczych, a ich populacja w okresie rozrodczym osiąga wielkość kilkudziesięciu osobników.

PT



Jedna z leśnych dróg przez Bory Niemodlińskie



Bory Niemodlińskie

Bierdzka Śmierć

Bierdzka śmierć to malowidło znajdujące się przy bocznych drzwiach wejściowych w drewnianym kościele pod wezwaniem św. Jądwigi w Bierdzanach w gminie Turawa.

Obecne Bierdzany swą nazwę posiadają dopiero od 1945 roku, w przeszłości zaś występowały jako *Bierdzan*, *Bircan*, *Berdzan*, *Burzany*, *Bierczana*, *Burdzan*, *Burkardsdor*. W źródłach pisanych po raz pierwszy wioska wspomniana jest w 1279 roku. Na przestrzeni stuleci w Bierdzanach istniały młyn wodny, tartak, gorzelnia, leśniczówka, dwa folwarki i szkoła.

Pierwszy kościół w Bierdzanach powstał według zachowanych źródeł co najmniej w 1410 roku i był wtedy poświęcony prawdopodobnie św. Walentemu. Obecny drewniany kościół powstał natomiast najprawdopodobniej w 1711 roku (data ta widnieje na jednej z belek południowego ramienia transeptu), właśnie w miejscu starej świątyni, a więc w centrum miejscowości, przy drodze z Opola do Kluczborka i Olesna. Otoczony jest ogrodzeniem z murowanymi słupami i drewnianymi przesłami, a od północy sąsiaduje z wioskowym stawem.

Jednym z charakterystycznych elementów architektonicznych kościoła jest wybudowana w konstrukcji słupowej, szalowana wieża, zwężająca się ku górze, obita gontem, której najwyższa część to czworokątna izbica – nadwieszona kondygnacja z desek iglastych. Świątynia przeszła kilka remontów, co miało miejsce w latach 1930 (w tym czasie dotychczasowy dach namiotowy wieży zamieniono na obecny baniasty z latarnią), 1951 oraz 1961. W jego otoczeniu dominują stare dęby, a obok znajduje się cmentarz. Świątynia do 1841 roku stanowiła filię parafii

w Bogacicy, obecnie tworzy samodzielną parafię rzymskokatolicką. W 2021 roku zaatakowany przez korniki kościółek przeszedł niezwykle drogi zabieg fumigacji, polegający na wtłoczeniu do szczelnie opakowanego obiektu substancji chemicznych zwalczających szkodniki pod ciśnieniem pod postacią dymu, gazu lub pary.

Sam kościół jest orientowany, wybudowany na planie krzyża, z ołtarzami w bocznych ramionach. Prezbiterium jest węższe i zamknięte trójbocznie. Świątynię zbudowano w konstrukcji zrębowej, a prezbiterium wraz z ramionami transeptu odznaczają się poprzecznymi podciągami. Strop kościoła jest płaski i w nawie i w prezbiterium, choć w tym ostatnim zaokrąglą się po bokach. Chór muzyczny oparty jest na czterech słupach i przedłużony emporami do transeptu. Zakrystia znajduje się od północy, a nad nią wybudowano łożę kolatorską, przeznaczoną dla fundatorów świątyni. Nad skrzyżowaniem nawy bocznej i głównej umieszczono sześcioboczną wieżyczkę na sygnaturkę.

Od zewnątrz budowla obita jest deskami o pionowym układzie, a dach jest zamknięty i kryty gontem. Dobudówka znajdująca się na stronie północnej powstała później i ma konstrukcję szkieletową.

Na uwagę zasługuje również bogate wyposażenie wewnętrzne świątyni. Dekoracja malarska to przykład typowej dla tego typu budowli twórczości ludowej, nawiązującej do renesansu.

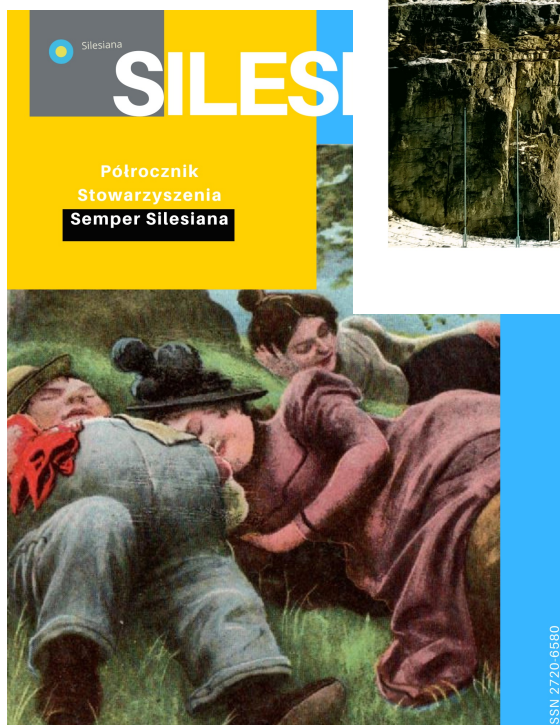
Wnętrze świątyni pokryte jest polichromiczną dekoracją malarską z motywami roślinnymi, scenami z Biblii i iluzjonistycznie przedstawionym niebem



Kościół pod wezwaniem św. Jadwigi w Bierdzanach



Zapraszamy do pobrania wcześniejszych numerów naszego czasopisma pod adresem internetowym:
<http://sempersilesiana.pl/silesiana-2/>



na stropie, która została odkryta przypadkiem w latach 60. XX wieku podczas remontu. Ich konserwacja odbyła się w pierwszej połowie lat 80. XX wieku.

Wyposażenie wewnętrzne kościoła zachowało się w dużej liczbie:

- ołtarz główny – barokowy z pierwszej połowy XVIII wieku. Znajdują się na nim figury świętych Mikołaja i Marcina i obraz przedstawiający patronkę Śląska, św. Jądwigę;
- ołtarz północny – ufundowała i zaprojektowała go ANNA JUSTYNA LOWENERON z Turawy, a stworzył opolski mistrz stolarski CASPER ŻOŁĄDEK w 1718 roku, ozdabiając figurami św. Antoniego, Sebastiana, Jana Nepomucena i Rocha. Rodzina von

Loweneron (Lowencron) była właścicielką miejscowości w XVIII wieku, a Anna Justyna właścicielką w latach 1746-1754;

- trzeci ołtarz – stoi w południowej części transeptu. Znajdują się na nim rzeźby św. Michała Archanioła, Franciszka Ksawerego i św. Jerzego;
- stolarka okienna i drzwiowa;
- stacje drogi krzyżowej umieszczone w rokokowych ramach z XVIII i XIX wieku. Zauważalne są na nich silne wpływy sztuki ludowej;
- barokowa ambona, chrzcielnica oraz konfesjonały.

Na dzwonnicy znajdują się dwa dzwony, pochodzące jeszcze prawdopodobnie z poprzedniej świątyni w Bierdzanach. Jeden z nich powstał w 1503 roku,



Wnętrze kościoła w Bierdzanach

a drugi 1521 roku.

Legendy o bierdzkiej śmierci krążyły wśród mieszkańców niewielkiej miejscowości od lat, jednak nikt z żyjących nie wiedział skąd się wzięły te podania. Pod koniec lat 60. XX wieku ksiądz MARIAN ŻAGAŃ postanowił w końcu odnowić niszczącą świątynię, sprowadzając rzeźbiarza plastyka, snycerza i witrażystę PAWŁA SZNEŁĘ z Bytomia. Ówczesnie ściany pokryte były zieloną farbą olejną. W czasie prac odkryto stare polichromie z kompozycjami figuralnymi z Nowego i Starego Testamentu z XVIII wieku. Odrestaurowano je w latach 1970-1979. Przy bocznych drzwiach wejściowych na ścianie nawy odnaleźć można malunek kościotrupa/śmierci, która przybyła po dusze umierającego kupca. Symbolem przemijania staje się w tym przypadku klepsydra trzymana przez kościaną dłoń. Wydaje się także, że pomiędzy oboma postaciami dochodzi do jakiejś pertraktacji, gdyż przed umierającym znajduje się pergaminową

księgą, a w dłoni trzyma pióro. Czyżby podpisywał cyrograf...

Telewizja Katowice wyprodukowała film dokumentalny ANTONIEGO HALORA *Małe i niespodziewane odkrycie Śmierci*, w ramach cyklu *Magiczny świat Górnego Śląska*. O bierdzkiej śmierci wspomina w *Nowej księdze przysłów polskich* słynny pedagog i etnolog JÓZEF LOMPA. W swym dziele Lompa zawarł takie przysłowie: *Wyglądasz jak śmierć bierdzkańska*. 28 maja 1954 roku kościół znalazł się w rejestrze zabytków województwa opolskiego pod numerem 103/54.

Na stronie internetowej <https://zabytek.pl/pl/obiekty/bierdzany-kościol-parafialny-pw-sw-jadwigi> można zapoznać się z kartami ewidencyjnymi zabytku.

PT



Bierdzka śmierć

Antropolog Otto Reche

Wielką karierę naukową OTTO RECHE zatrzymały jego poglądy rasowe i bliska współpraca z nazistami. Kontrowersyjny naukowiec do końca swoich dni bronił wyznawanych przez siebie poglądów

Otto Carl Reche urodził się 24 maja 1879 roku w Kłodzku w rodzinie ewangelików. Wykształcenie akademickie Reche pobierał we Wrocławiu, gdzie studiował zoologię, anatomię porównawczą, antropologię u ERNSTA HAECKLA (1834 – 1919) i JOHANNESA WALTHERA (1860 – 1937) oraz botanikę u FERDINANDA ALBINA PAXA (1856 – 1942), w Jenie, gdzie studiował później geografii u KARLA DOVEGO (1863 – 1922), a na końcu w Berlinie nauki przyrodnicze. Uczęszczał także na kursy paleontologii organizowane przez FRITZA FRECHA (1861 – 1917), antropologii i etnologii u GEORGA THILENIUSA (1868 – 1937) oraz filozofii i psychologii prowadzone przez HERMANNA EBBINGHAUSA (1850 – 1909). W 1904 roku Reche doktoryzował się na Uniwersytecie we Wrocławiu pracą z zakresu anatomii porównawczej i zoologii pod kierunkiem WILLY'EGO KÜKENTHALA (1861 – 1922). Temat jego pracy brzmiał *O formie i funkcji kręgosłupa szyjnego wielorybów (Über Form und Funktion der Halswirbelsäule der Wale)*.

Po studiach Reche znalazł pracę w stolicy Śląska, gdzie pracował pod kierownictwem HANSA SEGERA (1864 – 1943) w Muzeum Starożytności Śląskich (*Museum schlesischer Altertümer*), a następnie w *Museum für Völkerkunde* w Berlinie w latach 1904-1906, jako wolontariusz pod kierownictwem znanego antropologa FELIXA VON LUSCHANA (1854 – 1924). Później jako wykładowca trafił do Instytutu Kolonialnego w Ham-

burgu, gdzie pracował do 1919. Dodatkowo na stanowisku docenta prowadził dział etnologii w hamburskim muzeum aż do 1924 roku. W czasie pobytu w Hamburgu ożenił się z MARGARETHE WEHMEYER.

Zaangażowanie w Instytucie Kolonialnym przyniosło Rechowi możliwość wzięcia udziału w latach 1908-1909 w wielkiej Wyprawie Południowo-Pacyficznej. Jej pomysłodawcą był dyrektor hamburskiego Museum für Völkerkunde Georg Thilenius. W czasie jej trwania zebrano około 15 000 obiektów antropologicznych i etnograficznych oraz dokonywano na szeroką skalę pomiarów i badań rasowych. Z dzisiejszej perspektywy wyprawa oraz jej członkowie nie zawsze używali pokojowych metod zdobywania informacji i obiektów, była także w dużej mierze pionierska – sfilmowano na przykład wybuch gejzeru w zatoce Hannam. Wyprawa dotarła także na odległość 416 km w dół Sepiku, nazywanego wówczas rzeką Cesarzowej Augusty (*Kaiserin Augusta Fluss*). Rezultatem wyprawy stała się seria wydawnicza poświęcona poszczególnym celom wyprawy. Otto Reche został autorem tomu poświęconego rzece Królowej Augusty. W 1911 roku został on kierownikiem działu hamburskiego Museum für Völkerkunde.

Od 1915 roku do 1917 roku Reche w stopniu oficera *Landsturm* brał udział na froncie wschodnim w walkach I wojny światowej, w czasie których odniósł rany. Po powrocie z frontu poświęcił się badaniom naukowym, prowadząc je, między innymi na jeńcach wojennych, co zaowocowało habilitacją z antropologii i etnologii na Uniwersytecie w Hamburgu. W 1924 roku został profesorem zwyczajnym na Uniwersytecie Wiedeńskim, a rok później



Otto Reche przy pracy

założył *Wiener Gesellschaft für Rassenpflege*, czyli wiedeńskie stowarzyszenie ochrony rasy.

W 1926 roku wraz z lekarzem marynarki wojennej Paulem Steffanem (1885 – 1957) założył także *Niemieckie Towarzystwo Badań nad Grupami Krwi* (od 1927 roku zaczął się ukazywać organ prasowy tego towarzystwa: *Journal of Racial Physiology*). W tym okresie został także dyrektorem *Instytutu Antropologicznego Uniwersytetu Wiedeńskiego*, a jego poglądy zaczęły cieszyć się coraz większym zainteresowaniem.

1 września 1927 roku objął posadę przewodniczącego katedry antropologii i etnologii na Uniwersytecie w Lipsku. Instytut ten w przyszłości miał zostać przemianowany na *Instytut Ras i Etnologii*. 11 listopada 1933 roku podpisał deklarację profesorów niemieckich uniwersytetów i szkół wyższych popierających Adolfa Hitlera i państwo narodowosocjalistyczne w czasie wyborów do Reichstagu.

Reche był blisko związany z nazistami i popierał ich działania. Zajmował się tworzeniem rodowodów rasowych, a także badaniami antropologicznymi Łu-



Otto Reche



Otto Reche w czasie badań

życzan. 1 maja 1937 roku Reche wstąpił do NSDAP; był także członkiem pomniejszych organizacji nazistowskich.

W 1939 roku nad Europą czarne chmury zmieniły się w burzę z piorunami. Nazistowski atak na Polskę Reche podsumował w jednym z listów do nacjonalistycznego historyka Alberta Brackmanna (1871 – 1952):

Potrzebujemy Raumu, ale bez pol-

skich wszy na naszym futrze. Jestem absolutnie zdania, że strona rasowo-naukowa jest decydująca w rozwiązaniu wszystkich tych kwestii, ponieważ nie chcemy w przyszłości budować na Wschodzie narodu niemieckiego, który byłby tylko językowo zgermanizowanym, rasowym misz-maszem, z silnymi elementami azjatyckimi i o polskim charakterze. To nie byłby żaden niemiecki Volk, ani kamień węgielny pod niemiecką przyszłość!... Ponieważ znam również warunki antropologiczne w Polsce

Działalność Stowarzyszenia

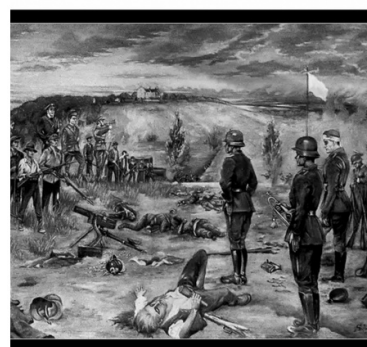
Stowarzyszenie SEMPER SILESIA-NA powstało w 2020 roku jako inicjatywa grupy mieszkańców Śląska i Niemiec. Jego celem jest propagowanie śląskiej kultury, historii i tradycji poprzez działalność informacyjną oraz wydawniczą. W 2021 roku otwarto platformę internetową, którą można znaleźć pod adresem: <http://sempersilesiana.pl/>. Obecnie stowarzyszenie pracuje nad wydaniem **Tek Pamięci** – wspomnień o Śląsku najstarszych mieszkańców regionu, cyklicznym ukazywaniu się *Bedekera regionalnego*, darmowego pisma internetowego *Silesiana* oraz projektem **Wirtualne Muzeum Śląska**.

Obecnie stowarzyszenie prowadzi szereg innych projektów, w tym *Śląska bibliografia* i *Śląskie linkowsko*. Na stronie internetowej stowarzyszenia w regularnych odstępach ukazują się artykuły związane z historią, kulturą, przyrodą Śląska.

Na dzień dzisiejszy Stowarzyszenie ma 16 członków stałych oraz jednego członka honorowego.

Teki Historii #1: Walki III powstania śląskiego w okolicy Góry św. Anny Przebieg i współczesne implikacje

100 lat temu ziemiami Górnego Śląska wstrząsnęła bratobójcza walka o przynależność do dwóch krajów – odrodzonego państwa polskiego i Republiki Weimarskiej, spadkobierczyni Cesarstwa Niemieckiego, do którego Śląsk prawnie należał. Prezentowana pozycja dotyczy walk powstańczych w okresie całego trwania III powstania śląskiego, jakie prowadzone były wokół, jak i na samej Górze św. Anny. Praca ta powstała na podstawie pozytywnie ocenionej pracy licencjackiej napisanej w 2012 roku na Uniwersytecie Opolskim pod kierunkiem prof. dr Marka Masnyka. Jej obecna wersja została przejrzana przez autora i opracowana przez SIGA SIGA. Book and Trade Company. W ramach projektu TEK I PAMIĘCI praca ta jest dostępna za darmo do pobierania. Zapraszamy do zapoznania się z nią.



PATRYK TOMALA
Opole 2012

Wirtualne Muzeum Śląska

W najnowszej edycji udział wzięło 7 instytucji, które zaprezentowały 50 nowych obiektów muzealnych. Tym samym po trzech edycjach naszego **Wirtualnego Muzeum Śląska** w jego zbiorach zaprezentowało się już 26 większych i mniejszych instytucji, które pokazały 193 obiektów muzealnych. Nasze Wirtualne Muzeum do tej pory odwiedzone zostało 6979 razy.

Należą do nich:

- Powiatowe Muzeum Ziemi Głubczyckiej,
- Muzeum Kolejnictwa na Śląsku,
- Muzeum Architektury we Wrocławiu,
- Fabryka Robotów,
- Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju,
- Izba Pożarnicza OSP Żyrowa,
- Muzeum Hutnictwa Cynku WALCOWNIA,

które wraz z instytucjami, które wzięły udział w pierwszej i drugiej edycji:

- Muzeum Ziemi Kozielskiej,
- Muzeum Sztuki Sakralnej w Ligocie Dolnej,
- Muzeum Miejskie Dzierżoniowa,
- Muzeum Hutnictwa Doliny Małej Panwi,
- Izba regionalna w Żyrowej,
- Muzeum sanktuaryjne w Piekarach Śląskich,

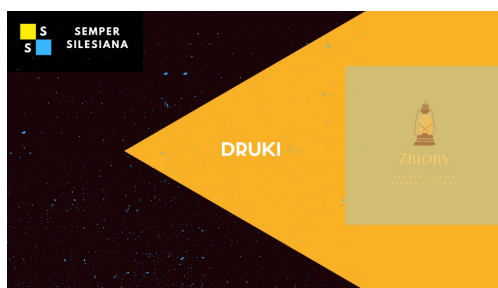
- Centralne Muzeum Jeńców Wojennych,
- Muzeum Gazownictwa w Paczkowie,
- Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu,
- Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” z Wrocławia,
- Muzeum Geologiczne im. Henryka Teisseyre,
- Muzeum Sprzętu Gospodarstwa Domowego w Ziębicach,
- Muzeum Powiatowe w Nysie,
- Muzeum Miejskie w Żorach,
- Zbiory Stowarzyszenia Semper Silesiana,
- Muzeum im. Jana Dzierżona w Kluczborku,
- Muzeum Uniwersytetu Opolskiego,
- Muzeum Krzyża Świętego,
- Muzeum Śląska Opolskiego,

tworzą **Wirtualne Muzeum Śląska Stowarzyszenia Semper Silesiana.**



Zbiory Stowarzyszenia Semper Silesiana

Stowarzyszenie Semper Silesiana podjęło decyzję utworzenia własnej kolekcji związanej z historią, wielobarwną kulturą, etnografią oraz rzemiosłem Śląska. Władze Stowarzyszenia zdecydowały przeznaczać niewielki procent budżetu Stowarzyszenia na zakup nowych obiektów do kolekcji. Sama kolekcja będzie dostępna do oglądania jedynie na stronie internetowej Stowarzyszenia.



i wiem, co jest rasowo i dziedzicznie przydatne w tym narodzie, a co w każdym razie należy wyprzeć z niemieckiego obszaru osadniczego, uważam, że zebrałem w ciągu wielu lat kilka pomysłów, które powinny być teraz wykorzystane dla ogólnego dobra i dla naszej przyszłości.

24 września 1939 roku wydał *Leit-sätze zur bevölkerungspolitischen Sicherung des deutschen Ostens*, czyli *Wytyczne dla bezpieczeństwa polityki ludnościowej niemieckiego Wschodu*. Stworzył także system szkoleń dla osób, które miały zająć się o zdolności polskich dzieci do germanizacji. Był apolegetą czystości rasy aryjskiej i ostrzegał przed mieszaniem się z innymi narodami. Jego teorie głosiły i jawnie popierały wyniszczenie obcych narodów.

W czasie wojny zasiadał w zarządzie *Niemieckiego Towarzystwa Higieny Rasowej* i *Niemieckiego Towarzystwa Badań Rasowych*. 16 kwietnia 1945 roku Reche został aresztowany przez Amerykanów. Po zwolnieniu pracował jako biegły sądowy przygotowując między innymi ekspertyzy ojcostwa.

Reche dokonał w toku swoich badań nad grupami krwi kilku odkryć, które rozwinęły później badania medyczno-naukowe. W zbiorach archiwum Uniwersytetu w Lipsku znajduje się duża kolekcja autochromów – fotografii na szklanych płytkach, wykonanych przez Reche w czasie II wojny światowej i przed nią. Ilustrują one badania rasowe prowadzone przez niego i przedstawiają w dużej części portrety oraz widoki wsi i krajobrazów z terenów serbołużyckich, niemieckich i polskich. W 1939 roku z okazji 60-urodzin Rechego ukazała się książka *Kultur*

und Rasse. Otto Reche zum 60. Geburtstag – zbiór esejów i artykułów dedykowanych mu przez jego uczniów i przyjaciół.

Otto Reche i jego kontrowersyjna polityczna aktywność koncentrowała się na rewizji wschodniej granicy Niemiec po I wojnie światowej, a także po 1933 roku na próbie naukowego udokumentowania potrzeby polityki III Rzeszy, szczególnie w kontekście wschodnim, w tym popieraniu polityki wyniszczenia na wschodzie Europy. Przeżywająca złote czasy w naziistowskich Niemczech teoria rasowości ludzkości, a tym samym badania antropologiczne zyskały duży rozgłos. Czołowi przedstawiciele antropologii ras, a więc Reche, a także EGON VON EICSTEDT (1892 – 1965), THEODOR MOLLISON (1874 – 1952), WILHELM GIESLER (1900 – 1976) oraz OSWALD MENGHIN (1888 – 1973) uzyskali ogromne możliwości, a ich badania finansowane były z budżetu państwa. Dla Rechego wychowanego na Śląsku, kraina ta stała się doskonałym terenem badawczym, na którym od setek lat żyli Germanie i Słowianie w bezpośredniej bliskości.

Otto Reche zmarł 23 marca 1966 roku w Großhansdorf nieopodal Hamburga. Do jego najważniejszych prac (część z nich ma silny kontekst rasowy i rasistowski) należą:

- *Der Kaiserin-Augusta-Fluß*, Hamburg 1913.
- *Zur Ethnographie des abflußlosen Gebietes Deutsch-Ostafrikas auf Grund der Sammlung der Ostafrika-Expedition (Dr. E. Obst) d. Geographischen Gesellschaft in Hamburg*, Hamburg 1914.
- *Zum 25jährigen Bestehen des Vinderen-Laboratoriums in Oslo*, München 1932.



60-letni Otto Reche

- *Das frühneolithische Skelett von Gross-Tinz in Schlesien*, Leipzig 1933.
- *Kaiser Karls Gesetz zur politischen und religiösen Unterwerfung der Sachsen*, Leipzig 1935.
- *Die Rassenmischung beim Menschen*, München 1936.
- *Rasse und Heimat der Indogermanen*, München 1936.
- *Die Bedeutung der Rassenpflege für die Zukunft unseres Volkes*, 1938.
- https://de.wikipedia.org/wiki/Otto_Reche
- https://research.uni-leipzig.de/catalogus-professorum-lipsiensium/leipzig/Reche_118/
- <http://www.germananthropology.com/short-portrait/otto-reche/260>

PT

Bibliografia

- Geisenhauner, Katja: Otto Reches Rassenkunde als Leitwissenschaft und Basis seines Engagement für den NS-Staat. [w:] *Völkische Wissenschaften im 20. Jahrhundert*. Hrsg. Ingo Haar und Michael Fahlbusch. Ferdinand Schöningh, 2010.

Alexander Schadenberg

Alexander Schadenberg był kolejnym utalentowanym Ślązakiem - podróżnikiem, który w swoje życie poświęcił na poznawanie obcych łądów i kultur.

ALEXANDER SCHADENBERG urodził się 27 maja 1852 roku w ówczesnym Breslau. Jego ojciec był dygnitarzem, a on sam po ukończeniu szkoły elementarnej terminował u jednego z wrocławskich aptekarzy. Następnie udało mu się dostać na *Uniwersytet Wrocławski*, gdzie studiował botanikę, chemię oraz farmację. Jego zaangażowanie i wiedza w czasie studiów zaskarbiły mu uznanie nauczycieli i wykładowców, w tym słynnego botanika i paleontologa HEINRICHA GÖPPERTA (1800 – 1884).

Po uzyskaniu stopnia doktora filozofii w wieku 23 lat pracował jako asystent dyrektora *Zakładu Soli Potasowej* w Stassfurcie, gdzie pracował do 1876 roku.

Schadenberg w 1876 roku odpowiedział pozytywnie na propozycję pracy jako chemik w *Botica Boie* – hurtowni leków PAULA "PABLO" SARTORIUSA w dalekiej Manili. Po trzech latach musiał jednak ze względu na zły stan zdrowia powrócić do Wrocławia. W czasie swojego pobytu w Manili, Schadenberg odbywał liczne podróże po Filipinach i prowadził badania etnograficzne wśród licznych plemion i ludów wyspy, w tym negrytów z okolic Bataan, Zambales oraz Pampanga. W tym okresie razem ze swoim przyjacielem OTTO KOCHEM nad planami eksploracji i badań nad ludami zamieszkującymi południowe Mindanao w okolicach góry Apo. Dopiero w sierpniu 1881 roku obaj uzbrojeni w najnowsze zdobycze nauki i dobrze wyekwipowani Schadenberg

z Kochem wyruszyli do południowego Mindanao. Ich celem było przeprowadzenie badań etnograficznych i lingwistycznych, a na swoją bazę wypadową wybrali niewielką wioskę Bagobo w Sibulan, na południe od Mount Apo, gdzie w zamian za kilka zwojów mosiężnego drutu kupili piękną bambusową chatę jednego z naczelników. Obaj mogli liczyć na pomoc rezydujących tam ówczynie władz hiszpańskich, których przedstawiciele byli jednak mocno zaniepokojeni w kwestiach bezpieczeństwa – Koch z Schadenbergiem eksploatowali wtedy dzikie tereny kraju wokół Davao del Sur. Europejscy badacze prowadzili w tym czasie badania etnograficzne, geograficzne, zoologiczne i antropologiczne, gromadząc w każdej z tych dziedzin solidne zbiory. Tworzyli także słownik tamtejszej mowy, zawierający rodzime nazwy roślin czy ptaków. Jednego z młodych mieszkańców wioski Bagobo wyszkolili do zbierania okazów roślinnych i zwierzęcych. Obaj przedsięwzięli także liczne wyprawy eksploracyjne. Do najważniejszych zaliczyć trzeba zdobycie gór Apo i Parag w 1882 roku oraz odnalezienie i zbadanie jaskiń grobowych na małej wyspie Samal, gdzie odnaleziono wiele czaszek i szkieletów, prehistorycznych czółen oraz egzemplarzy starej chińskiej ceramiki.

Po powrocie do Niemiec w 1883 roku Schadenberg spędził kilka lat pracując nad swoimi zbiorami, publikując, układając i korespondując z muzeami i towarzystwami antropologicznymi w całej Europie. W tym czasie zakupił aptekę w Głogowie oraz został członkiem kilku towarzystw naukowych. Na Kongresie Antropologicznym, który odbył się pod przewodnictwem RUDOLFA VIRCHOWA (1821 – 1902) we Wrocławiu w 1884 roku, mó-



Alexander Schadenberg na Filipinach

wił o sztucznej deformacji zaobserwowanej w starożytnych czaszkach, które znalazł na Samal.

W listopadzie 1885 roku osiadł wraz z rodziną w Vigan na wyspie Luzon, gdzie założył aptekę. Kontynuował także swoje wyprawy i badania. Odwiedził prowincje Abra, Bontok, Lepanto, La Union, oraz części Nueva Vizcaya i Isabela.

W 1890 roku Schadenberg wraz z rodziną odwiedził ostatni raz w swoim życiu Wrocław, a na wiosnę 1891 roku znalazł się ponownie na Filipinach, gdzie wkrótce został współnikiem REINHOLDA

BOIE. W 1884 roku Boie we współpracy z OTTO ZIEGERTEM kupili *Botica Boie* od Sartoriusa za 52.000 pesos. Po przyjęciu Schadenberga na współnika zmieniono nazwę hurtowni na *Boie & Schadenberg*, a on sam wraz z rodziną zmuszony został do przenosin do Manili. Nowe obowiązki ograniczyły trochę jego dusze eksploratora, jednak nie na długo. Mimo problemów zdrowotnych Schadenberg zainteresował się łatwo dostępną z Manili wyspą Mindoro, gdzie udał się dwukrotnie – w 1894 i w 1895 roku. Udało mu się zbadać region góry Halcon (2,587 metrów) oraz badać tamtejszy świat fauny i flory, a także prowadzić badania antropologiczne tubylców.



Dom Schadenberga na Luzonie przed 1896 rokiem

W czasie planowania trzeciej wyprawy na Mindoro Schadenberg zmarł nagle 15 stycznia 1896 roku w Capiz. Najprawdopodobniej powody jego śmierci były związane z nawrotem malarii.

Po śmierci Schadenberga w 1896 roku, jego zbiory trafiły do kilku muzeów w Dreźnie, Wiedniu, Berlinie i Lejdzie.

Schadenberg oprócz zbierania obiektów antropologicznych, etnograficznych i zoologicznych, był także fotografem-amatorem. ANNA SCHADENBERG - HÄNDLER – wdowa po Schadenbergu podarowała muzeum w Dreźnie około 400 fotografii wykonanych przez męża głównie na Luzonie. Większość kolekcji znajduje się w trzech albumach na odbitkach na papierze albumowym. Resztę tworzy kilka pojedynczych zdjęć oraz negatywy. Część z nich wydano w albumie ADOLFA BERNHARDA MEYERA *Album von Philippinen-Typen*. Fotografie Schadenberga od-

zwierciedlają jego zainteresowania etnograficzno-dokumentalne, obok których znalazły się liczne fotografie przedstawiające życie Europejczyków z czasów kolonialnych. Zdjęcia Schadenberga należą do pierwszych fotograficznych dokumentacji regionu. Zachowane fotografie, choć wpisane są w subiektywny, ograniczony czasowo i z dzisiejszej perspektywy niekiedy etycznie problematyczny punkt widzenia, stanowią ważny materiał dla obecnych badań na samych Filipinach.

PT



Reklama firmy Boie & Schadenberg w Manilii

Widoki Śląska



Kopia wozu pancernego *Korfanty* z czasów III powstania śląskiego, wystawiona przed Muzeum Czynu Powstańczego na Górze św. Anny



Baszta widokowa przy wodociągowej wieży ciśnień w Krapkowicach

Mapy Śląska

Frederik de Wit: *Regnum Bohemia, eique annexae provinciae...*

Pod tym samym imieniem i nazwiskiem występuje w kartografii aż 3 Frederików de Wittów. Pierwszym z nich był FREDERIK DE WIT (1610 – 1698), który w Amsterdamie założył dom wydawniczy de Wit, specjalizował się w wydawaniu map. Jego następcą był syn FREDERIK DE WIT drugi (1630 – 1706). Ostatnim z Frederików był wnuk założyciela firmy.

Prezentowana mapa: *Regnum Bohemia, eique annexae provinciae, ut ducatus Silesia, Marchionatus Moravia, et Lusatia: quae sunt terrae Haereditariae imperatoris Amst. ex officina I. Covens et C. Mortier; apud F. de Wit*, jest reprintem klasycznej mapy założyciela wydawnictwa i wydana została między 1721 a 1770 rokiem. Pierwszy de Wit był jednym z najważniejszych wydawców i rytowników w Amsterdamie w swoich czasach. Kupił wiele płyt drukarskich autorstwa BLAEU i JANSSONIUSA, gdy pojawiły się na aukcji. Jego mapy były bardzo popularne ze względu na wysoką jakość grawerowania i piękną kolorystykę. De Wit drugi na mapach sygnowany jest od 1659 roku (*Regni Daniae*). Opublikował on kilka atlasów świata, atlas morski i atlas Holandii. Wydał także atlas miast, głównie oparty na płytach Blaeu i Janssoniusa. Jego twórczość jest ceniona na równi z ojcem. Mapy tworzone przez niego odznaczały się ogromną starannością i zadziwiającą dokładnością, jak na swoje czasy.

Po jego śmierci w 1706 rok, interes przejęła wdowa po nim, która odsprzedała później firmę francusko-holenderskim wydawcom JEANOWI COVENSOWI i CORNELLIE'OWI MORTIEROWI. *Wydawnictwo Covens i Mortier* było jedną z najważniejszych drukarni na przełomie XVIII i XIX

wieku. Swoje początki miała w Paryżu, ale sławę zyskała przede wszystkim po założeniu nowego wydawnictwa w Amsterdamie. Covens i Mortier przejęli wydawnictwo de Wit w 1710 roku, dzięki czemu otrzymali dostęp do jego katalogu i mogli przedrukowywać i wydawać mapy sporządzone przez kartografów de Wittów i ich samych.



Górny Śląsk na fragmencie mapy Królestwa Czech wydanej przez Frederika de Wit'a. Odpowiednimi kolorami zaznaczono ziemię, które wchodziły w skład Górnego Śląska: Księstwo Opolskie (kolor żółty), Księstwo Raciborskie (kolor czerwony), Księstwo Karniowskie (kolor zielony), Księstwo Opawskie (kolor niebieski), Księstwo Cieszyńskie (kolor fioletowy) oraz Pszczyńskie Wolne Państwo Stanowe (kolor beżowy). Za: *Kartografia w edukacji regionalnej*, pod red. A. Złotego, Pszczyna 2003



Zbiory stowarzyszenia

Staloryt z widokiem Neisse

Od XVIII wieku litografie, staloryty i dzieła wykonane innymi technikami stały się prostsze w produkcji, a dzięki temu uzyskały dostęp do szerokich mas społeczeństwa, które wcześniej nie mogły sobie pozwolić na zakup grafik.

JOHANN GABRIEL FRIEDRICH POPPEL (1807 – 1882) był jednym z tych litografów, stalorytników i wydawców, który doskonale rozumiał prawa jakimi rządził się ówczesny rynek. Wyspecjalizował się on w przedstawieniach miast, które następnie były chętnie kupowane do ozdabiania ścian. Staloryt ukazał się w wydany w 1850 roku w Darmstadt *Original-Ansichten der historisch merkwürdigsten Staedte in Deutschland*. 8. Była to ósma część albumów wydanych przez GUSTAVA GEORGA LANGE (1812 – 1873) we współpracy ze swoim bratem malarzem LUDWIGIEM LANGE (1808 – 1868), a jednym z artystów, którzy tworzyli to dzieło był właśnie Poppel. W albumie przedstawiono widoki kilku śląskich miast: Wrocławia, Świdnicy, Legnicy, Kłodzka, Brzegu oraz właśnie Nysy.

Autorem oryginalnego obrazu Nysy z połowy XIX wieku, na którym wzorował się Poppel był urodzony i działający w Pradze malarz i nauczyciel sztuki KARL WÜRBS (1807 – 1876).



W ósmym albumie *Original-Ansichten der historisch merkwürdigsten Staedte in Deutschland* ukazały się w sumie 3 widoki Nysy. Drugim z nich był staloryt przedstawiający rynek miejski autorstwa ERNSTA EMILA HÖFERA (1815 – 1880), na podstawie obrazu Würbsa.



Trzecim natomiast (także na podstawie obrazu Würbsa) widok kościoła świętego Jakuba stworzony przez G. RUDOLFA.



N E T S S E



Krótką historia poczty na Śląsku

Dzieje usług pocztowych na terenie Śląska nie różniły się od historii poczty innych części środkowej Europy i skupiły się na działalności Austrii oraz najpierw Prus, a następnie Niemiec.

Początki poczty

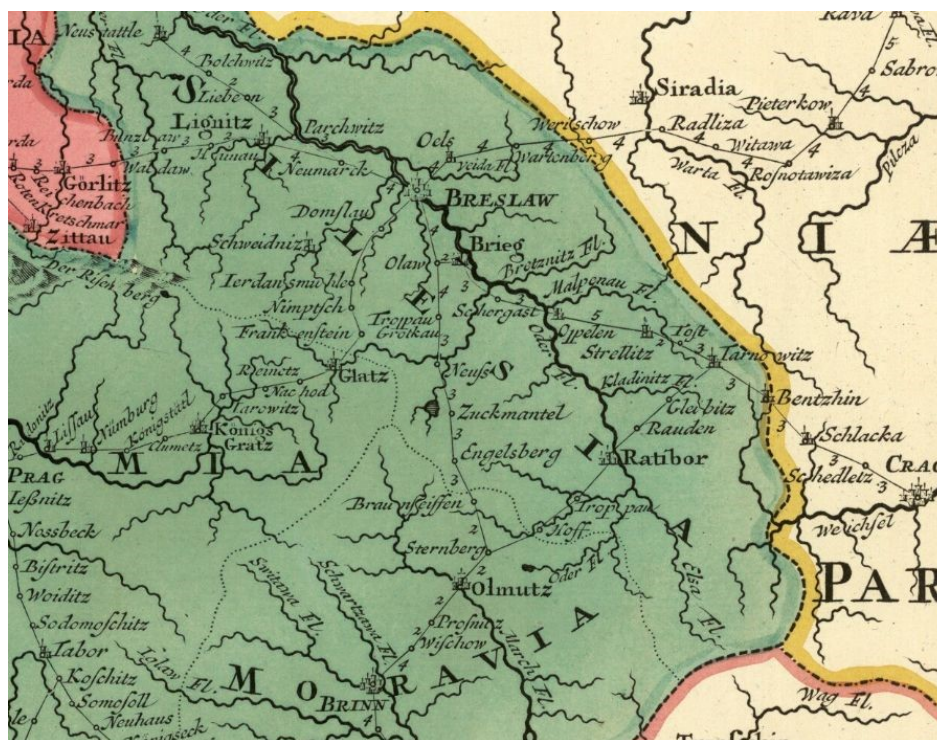
Prapoczątki zorganizowanych usług pocztowych na całym świecie wyglądały podobnie i łączyły się z osobami władcy oraz dworu, a służyły głównie sprawom wojskowym i administracyjnym. Występowanie pierwszych usług pocztowych stwierdzono w starożytnym Egipcie oraz miastach-państwach Babilonii oraz Mari w północnej Mezopotamii nad rzeką Eufrat. W starożytnej Grecji, Rzymie (cesarz AUGUST zorganizował pocztę cesarską tzw. *cutsus publicus*) czy Cesarstwie Chińskim używano już kurierów konnych i gońców. W średniowieczu władcy, duchowieństwo i arystokracja korzystali z posłańców i jeźdźców, którzy z pisemnymi wiadomościami byli wysyłani bezpośrednio do celu. Kupcy, tacy jak Fuggerowie oraz gildie w miastach przenosili swoje listy przez własne lokalne instytucje posłańców. Wiadomo, że od 1364 roku Wrocław znajdował się w sieci połączeń pocztowych Hanzy, a około 100 lat później, w stolicy Śląska działała miejska służba doręczycielska. W wielu regionach ówczesnych Niemiec wymianę listów przejęli członkowie cechu rzeźników. Nie wolno zapomnieć o klasztorach, które utrzymywały stały kontakt między sobą. Franciszkanie, Bernardyni, Dominikanie, Karmelici i Augustianie za pomocą pieszych i konnych posłańców utrzymywali sieć kontaktów z biskupstwem wrocławskim i administracją diecezji nysko-otmuchowskiej.

Na większe odległości listy i wiadomości wędrowały wraz ze statkami, nawet drogami śródlądowymi. Warto zaznaczyć, że jako taka korespondencja prywatna nie istniała, bowiem pergamin był niezwykle drogi. Dopiero wprowadzenie taniego papieru doprowadziło do wzrostu ilości korespondencji, co nastąpiło od XV wieku. Oczywiście w tamtych czasach nie istniały skrzynki pocztowe, a wiadomości zapisywano na jednej stronie papieru, następnie składano i zalepiano lakiem lub woskiem, na którym odciskano pieczęć nadawcy.

Samo słowo poczta wywodzi się prawdopodobnie od słowa *posita*. W państwie KAROLA WIELKIEGO istniały pozostałości rzymskiego systemu pocztowego – tak zwane stacje przepręgowe – *mansio posita*. *Posita* przekształciła się w końcu w *posta*, a stąd była już prosta droga do przyjęcia poczty przez języki narodowe.

Poczta Cesarska

W nowożytnej historii za praszczurą poczty uważa się pocztę utworzoną na zlecenie FRANZA VON TAXISA w 1505 roku. Służyła ona jednak jedynie władcom, królom, książętom oraz wyższej administracji krajowej. *Kaiserliche Reichspost* w 1516 roku funkcjonowała między Wiedniem a Brukselą. Rodzina von Thurn und Taxis była prekursorem usług pocztowych w Europie, bowiem już 1290 roku zorganizowała linię kurierską z Mediolanu, przez Wenecję do Rzymu. Na lata ród ten zdominował i zmonopolizował usługi pocztowo-kurierskie w Świętym Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego, co znaczy, że i na Śląsku, a tym samym stał się jedną z najbogatszych rodzin w państwie. W 1615 roku książęta von Thun und Taxis otrzymali dziedziczny tytułu gene-



Śląsk na mapie linii i stacji pocztowych Niemiec Pietera Schenka (1660 - 1718)

ralnego poczmistrza Rzeszy (Reichsgeneralpostmeister).

System stworzony przez ród von Thun und Taxis opierał się na licznych stacjach pocztowych i częstej wymianie koni, dzięki czemu posłańcom udawało się pokonywać do 166 kilometrów dziennie.

Sprawami przesyłek w imperium Habsburgów zajmowała się wtedy *Kriegs- und Domänenkammer* czyli kolegialny urząd administracji publicznej. Od 1558 roku gońcy piesi i konni działający na Śląsku oraz posłańcy wrocławscy podporządkowani zostali Cesarskiemu Urzędowi Administracji i Zarządzania Śląskiem z siedzibą we Wrocławiu (*Schlesische Kammer*). Do zadań kurierów oprócz dostarczania przesyłek administracyjnych, należało także pobieranie podatków i innych świadczeń na rzecz państwa. W 1561

roku urzędnicy kamery wnioskowali do stolicy we Wiedniu o to, aby zatrudnić osobę odpowiedzialną z sprawy posłańców, tak zwanego *Botenmeister* czyli mistrza posłańców; dopiero w 1572 roku we Wrocławiu pojawił się pierwszy taki urzędnik. Rok później urząd posłańców mieścił się w niewielkim budynku obok wrocławskiego ratuszu; zatrudniano wtedy 40 posłańców. Do końca XVI wieku istniały regularne połączenia pocztowe z Wrocławia do Lipska i Nysy.

Regularne połączenia pocztowo-przesyłkowe rozwijały się powoli, a cały ruch nadal bazował na posłańcach. Dopiero po wojnie trzydziestoletniej zaczęto używać dyliżansów, początkowo do przewozu osób, a dopiero później także przesyłek i listów. Wzdłuż szlaków pocztowych, przy stacjach pocztowych wyrastały zajazdy, które współpracowały



Dylichans pocztowy na obrazie Heinricha Bürkela (1802 – 1869),
niemieckiego malarza ery biedermeiera.

z firmami pocztowymi.

Ważną datą dla rozwoju poczty był rok 1632, kiedy to administracja austriacka zezwoliła na transport przesyłek prywatnych przez państwową pocztę, z opłatami określonymi w tabeli taryfowej.

Początki usług pocztowych na Śląsku

Pierwszym w miarę regularnym połączeniem dylichansowym przebiegającym przez Górny Śląsk była trasa z Wiednia, przez Opawę, Racibórz, Tarnowskie Góry do Częstochowy. Istniała ona jednak stosunkowo krótko i nie była dostępna dla ogółu społeczeństwa. Połączenie z Wiedniem istniało jednak nadal poprzez pocztę

kupiecką z Nysy, która dostarczała także listy urzędowe. Poszczególne miasta, gildie, firmy kupieckie najmowały także pieszych posłańców, szczególnie na krótszych trasach, którzy nadal byli najbardziej niezawodnym sposobem na dostarczenie poczty i przesyłek do adresata.

W Prowincji Śląskiej pierwsze regularne połączenie pocztowe uruchomiono w 1632 roku. Pierwszym zaś regularnym połączeniem pocztowym przebiegającym tylko przez Górny Śląsk była linia pocztowa powstała w 1676 roku z Opawy, przez Racibórz, Rudy i Gliwice do Tarnowskich Gór. Na Dolnym Śląsku kamiera wrocławska w 1683 roku uruchomiła linię pocztową z Wrocławia przez Nysę,



Bawarska czarna jedynka – pierwszy niemiecki znaczek pocztowy wydany w 1849 roku.

Prudnik, Krnov, Opawę i Bohumin do Cieszyna.

W 1648 roku na Śląsku znajdowało się 9 placówek pocztowych:

- Wrocław;
- Oława;
- Grodków;
- Nysa;
- Zlaté Hory;
- Sternberg;
- Andělská Hora;
- Brauseifen (nieopodal Opawy);
- Ołomuniec.

W XVII wieku poczmistrzowie, będący właścicielami stacji pocztowych, koni, wozów pocztowych i urzędzeń ręczyli za rzetelność dostarczania przesyłek swoim własnym majątkiem, co było o tyle istotne, że to oni przekazywali do Wrocławia sumy podatkowe przekazywane przez płatników. W związku z tym poczmistrzowie zaliczani byli do miejscowej elity, także inne stanowiska na poczcie cieszyły się uznaniem ogółu społeczeństwa.

Na początku XVII wieku działało na terenie Brandenburgii 24 pieszych kurierów, którzy doręczali przesyłki urzędowe,

jednak za odpowiednią opłatą zabierali oni także pocztę prywatną. W połowie XVII wieku pojawiła się brandenbursko-pruska poczta państwowa, która stanowiła konkurencję dla ogólnocesarzowskiej *Reichspost*, prowadzonej przez von Thurn i Taxis. Ta poczta konna działała początkowo na linii Berlin – Klewe i Berlin – Królewiec. W kolejnych latach wprowadzano nowe połączenia, a od lat 70. XVII wieku także tak zwane *Fahrpostlinien*, którymi oprócz listów przesyłano także pieniądze i paczki oraz podróżnych. Nie bez znaczenia był także rozwój infrastruktury, poprzez tworzenie nowych dróg i szos, a także melioracja tych już istniejących.

W 1713 roku w Prusach wprowadzona została po raz pierwszy ordynacja pocztowa, według której poczta monopolizowana była przez państwo. Stacje pocztowe zakładane przez państwo były dzierżawione poczmistrzowi, który zarządzał inwentarzem konnym oraz znajdującą się na stacji gospodą.

Od 1734 roku w Opolu istniała stacja pocztowa w jednej z kamienic na rynku, na drodze handlowej biegnącej z Wrocławia do Krakowa. Od 1750 roku nazywała się ona już domem pocztowym,

skąd poczta furmańska lub powozowa wyruszała do Wrocławia, Brzegu i Nysy.

Pod koniec XVII wieku rozpoczęto także naliczanie odległości linii pocztowych od Berlina oraz zaczęto ustawiać tzw. Postsäulen czyli słupy dystansowe, według liczącej 7,53 kilometra mili pruskiej. Wóz pocztowy był w tym czasie w stanie pokonać około 5 mil. W latach 1698–1710 zwiększyła się ilość placówek pocztowych z 79 do 90, liczba strażnic pocztowych z 11 do 51, a pocztylionów z 271 do 358.

Siedziba imperium pocztowego rodu von Thurn und Taxis do 1701 roku znajdowała się w stolicy hiszpańskich Niderlandów – Brukseli, a następnie krótko we Frankfurcie i od 1748 roku w Regensburgu. Zarządzali oni Cesarską Poczta Rzeszy do 1806 roku, kiedy to wraz z rozwiązaniem Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, także cesarska poczta przestała istnieć. Od 1803 roku Prusy na swoim terytorium wprowadziły państwową zwierzchność pocztową, negując w ten sposób monopol rodu von Thun und Taxis.

Po zajęciu Śląska w 1742 roku przez Prusy, dawna austriacka poczta (na austriackich ziemiach lennych – Czechy, Węgry, Śląsk – prawa pocztowe przeszło w 1624 roku na dom rodziny von Paar; przy Austrii pozostało księstwo karniowskie, cieszyńskie oraz opawskie), obok której istniały prywatne instytucje pocztowe, została dostosowana do pruskiej poczty królewskiej, a we Wrocławiu umieszczono wyższą kasę pocztową. Na początku pruskiego Śląska oprócz głównej linii pocztowej z Wrocławia przez Brzeg do Nysy, utworzono także dodatkowe po-

łączenia z Brzegu do Opola oraz z Nysy do Prudnika. Osobny posłaniec kursował także pomiędzy Raciborzem, Koźlem, Krapkowicami i Opolem. Od pierwszej połowy XVIII wieku zaczęto sadzić drzewa wzdłuż dróg i szos oraz stawiać kamienie milowe lub żeliwne słupy milowe.

Państwo pruskie na Śląsku w 1743 roku wprowadziło państwowy system pocztowy, oparty na regulaminach pocztowych dla poczty osobowej, konnej i posłańców. Na Górnym Śląsku istniało wtedy 6 urzędów pocztowych: Grodków, Nysa, Prudnik, Opole, Racibórz i Tarnowskie Góry. Im podporządkowane było 9 strażnic pocztowych, z czego aż cztery: Koźle, Pszczyna, Rybnik i Żory, znajdowały się pod jurysdykcją Raciborza, inne znajdowały się w Głogówku, Krapkowicach, Strzelcach Opolskich, Otmuchowie i Paczkowie. W kolejnych dziesięcioleciach doszło do zmian administracyjnych i zwiększenia liczby urzędów pocztowych. Także procesy służbowe urzędników pocztowych uległy polepszeniu. Listy i paczki zaczęto rejestrować, a ich wydawanie i odbieranie poczmistrzowie musieli poświadczać.

Usługi pocztowe na Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku

Utworzenie marionetkowego *Rheinbundu* czyli Związku Reńskiego w 1806 roku zakończyło istnienie poczty cesarskiej. Umowa Związku co prawda definiowała system pocztowy jego członków, jednak wiele krajów związkowych, takich jak Bawaria, Prusy czy Badenia najconalizowało już wcześniej usługi pocztowe. Co prawda wyniki prac Kongresu Wiedeńskiego przywróciły poprzednie regulacje, a tym samym własność i monopol rodu von Thun und Taxis, swoją drogą najdłużej



Pierwszy budynek nowożytnego urzędu pocztowego w Opolu (zdjęcie z 1880 roku). Budynek powstał w 1854 roku jako pierwszy na Placu Dworcowym. Wybudowano go daleko poza miastem, w pobliżu torów kolejowych. Został zbudowany w stylu neoklasycyżnym przez architekta ALBRECHTA. W 1891 roku budynek został rozbudowany przez architektów z Wrocławia. Powstały dwa boczne skrzydła od frontu budynku, portal wejściowy oraz okrągła klatka schodowa od strony północnej, którą ozdobiono żelazną wieżą.

istniejącej firmy rodzinnej w historii świata, tak w 1867 roku ostatecznie wszystkie usługi pocztowe na terytorium Niemiec trafiły pod zarząd państw wówczas istniejących.

Od 1821 roku w Prusach wprowadzono system szybkiej posty, który był w stanie w ciągu 30 godzin dostarczyć wiadomość z Berlina do Hamburga, a ze stolicy Prus do Wrocławia w 32 godziny. *Schnellpost* w tym wypadku stosowała dziewięć-miejscowe nowoczesne wozy pośpieszne, które zatrzymywały się w jazdach jedynie na posiłek i wymianę koni. Były one w stanie po drogach brukowanych pędzić z prędkością 13 km/h, a na pozostałych 10 km/h.

Poczta zaczęła także regularnie, oprócz listów i paczek, przewozić pasażerów, choć była to podróż dość męcząca. Podróż z Wrocławia do Łubowic czyli odcinek około 200-kilometrowy zajmowała aż 45 godzin. Normalne dylizansy pocztowe pokonywały około 15 km dziennie i były w stanie wziąć więcej niż tuzin pasażerów, a w drugiej połowie XIX pojawiły się nawet takie, które zabierały aż 23 pasażerów (w środku pojazdu znajdowały się miejsca dla pasażerów klasy pierwszej, a na ławkach dachowych dla pasażerów drugiej klasy; bagaże umieszczano również na dachu; ciągnięty przez co najmniej trzy pary koni pojazd miał także z tyłu przyczepioną skrzynkę na listy).

W 1849 roku jako pierwszy kraj niemiecki Bawaria wprowadziła znaczek pocztowy, służący do opłaty za usługę. 15 listopada 1850 roku także w Królestwie Prus wprowadzono znaczki pocztowe do obiegu oraz dodatkowo każdy urząd pocztowy otrzymał czterocyfrowy numer identyfikacyjny, dla przykładu poczta w Raciborzu dysponowała numerem 1200. W podobnym okresie zaczęto także coraz powszechniej stosować koperty na listy. Dużą popularnością cieszyły się kartki pocztowe, które pojawiły się po wojnie niemiecko-francuskiej 1870-1871. Na popularność pocztówek wpływ miała przede wszystkim ich cena, znacznie mniejsza niż w przypadku normalnych listów, a także rozwój turystyki. Dodatkowym atutem kartek pocztowych było to, że nie wymagały one formalnej treści, co sprawiło że stały się one niezwykle popularne wśród niższych warstw społecznych. W 1899 roku w Niemczech wyprodukowano 88 000 000 sztuk (w Wielkiej Brytanii 14 000 000, a we Francji 8 000 000).

Poczta na Śląsku w drugiej połowie XIX wieku

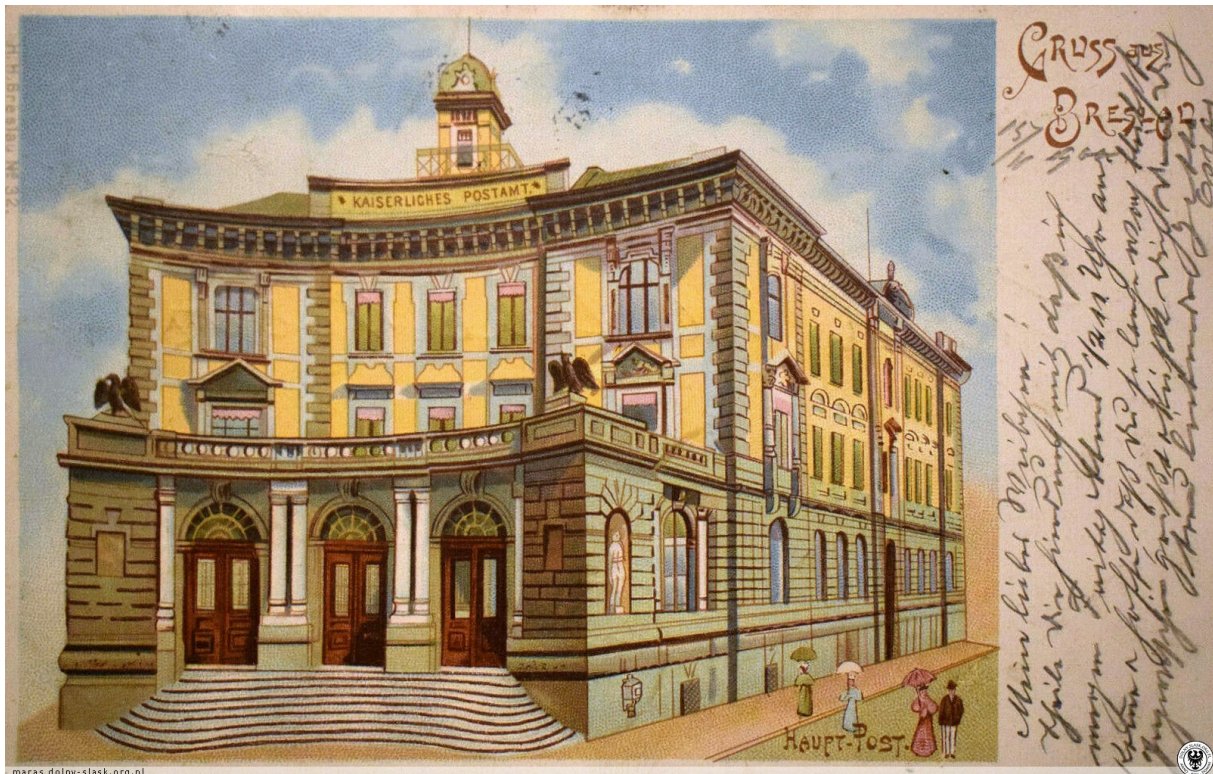
Również w 1850 roku doszło do reformy administracyjnej poczty. W Opolu jako stolicy rejencji otwarto *Oberpostdirektion* czyli Wyższą Dyрекcję Poczty. To właśnie jej podlegał cały system pocztowy rejencji. Utworzono dodatkowo:

- 4 urzędy pocztowe I klasy (Gliwice, Nysa, Opole i Racibórz);
- 1 urząd pocztowy II klasy (Głubczyce);
- 7 ekspedycji pocztowych I klasy (Grodków, Kluczbork, Koźle, Mysłówice, Prudnik, Pszczyna i Tarnowskie Góry);
- 56 ekspedycji pocztowych II klasy.

Urzędami pocztowymi I klasy zarządzali dyrektorzy pocztowi, z kolei II klasy poczmistrzowie. Pracownicy poczty, szczególnie ci na wyższych szczeblach uznawani byli za urzędników, a co za tym idzie przysługiwała im państwowa renta i emerytura. Najczęściej poczmistrzami oraz dyrektorami byli dawni oficerowie armii, którzy nie byli w stanie nadal pełnić czynnej służby. Ekspedycjami pocztowymi kierowali urzędnicy prowincjonalni nazywani *Postexpedient*, o znacznie niższym statusie. Ekspedycje pocztowe II klasy były prowadzone przez mieszczan o dobrej opinii, jako zajęcie dodatkowe. Najczęściej byli to właściciele gospód lub kucpy.

Od mniej więcej połowy XIX wieku rozpoczyna się także rozwój kolejnictwa na Śląsku, co miało niebagatelny wpływ na usługi pocztowe. Po kilku dziesięcioleciach walki o klienta powozy ostatecznie przegrały na rzecz szybszych, tańszych i wygodniejszych wagonów osobowych. Władze pocztowe pomimo początkowych sprzeciwów i protestów, szybko weszły z koleją w komitywę, wykorzystując ją do własnych celów. Nowe urzędy pocztowe, tak jak ten w Opolu, zaczęto budować w pobliżu peronów, aby jeszcze bardziej usprawnić komunikację.

Od 1858 roku doszło do kolejnej rewolucji – opracowane zostały nowe zasady obliczenia porto za listy i przesyłki, przez wprowadzenie *Taxquadrante*. Na ich podstawie obliczano odległości między pocztą nadawczą i odbiorczą, a tym samym z góry ustalano taryfę pocztową. Cały kraj został podzielony na kwadraty o boku 4 mil niemieckich liczących 29.680 km. Racibórz był położony w kwadracie 567, Opole – 481 a Rybnik – 568. Dziesięć lat później po raz kolejny, czer-



Litograficzna kartka pocztowa przedstawiająca budynek poczty głównej we Wrocławiu pod koniec XIX wieku

pięć inspiracje z pocztowego systemu Austro-Węgier, dokonano reformy, a kwadraty podzielono na mniejsze, o bokach liczących 2 mile (Racibórz – 2075, Rybnik – 2077, Opole — 1881).

Prusy weszły w 1867 roku w skład *Norddeutscher Bund*, który przejął rozporządzenia pocztowe właśnie od tego państwa, w związku z czym doszło jedynie do kosmetycznych zmian, takich jak podporządkowanie śląskich wyższych dyrekcji poczt nadzrędnemu urzędowi Związku.

Dziennik Urzędowy Północno-Niemieckiej Administracji Pocztowej nr 1 wydany w dniu 1 stycznia 1868 roku w swoim pierwszym zarządzeniu mówi o przejściu Naczelnej Dyrekcji Poczty w Opolu wraz z jej 143 placówkami pocztowymi, w tym:

- 4 urzędami pocztowymi I klasy;
- 5 urzędami pocztowymi II klasy;
- 16 ekspedycjami pocztowymi I klasy;
- 118 ekspedycjami pocztowymi II klasy;

przez Północno-Niemiecki Związek Poczty.

4 maja 1871 roku weszła w życie konstytucja Rzeszy Niemieckiej, co spowodowało powstanie *Deutsche Reichspost*. W pierwszym zarządzeniu wydanym przez ogólnoniemiecką pocztę zawarto informacje o zmianie dotychczasowych nazw. Ekspedycje pocztowe I klasy przekształcono w administracje pocztowe, zaś ekspedycje pocztowe II klasy stały się ekspedycjami pocztowymi, natomiast placówki pocztowe nazwano agencjami pocztowymi.



Litografia na podstawie obrazu C. Rechlina przedstawiająca pruską pocztę osobowo-przesyłkową w połowie XIX wieku.

Ważnym aspektem związanym z istnieniem poczty w XIX wieku było wprowadzenie telegrafu opartego na systemie Siemensa, używającego alfabetu Morse'a (pierwsza telegraficzna wiadomość została wysłana w Niemczech w 1794 roku za pomocą telegrafu optycznego). Początkowo telegrafu używały koleje, a wzdłuż torów ciągnięto również linie telegraficzne. Z czasem telegraf stał się ogólnodostępny, a w wyniku działań WILHELMA HEINRICHA VON STEPHENA (1831 – 1931) – generalnego dyrektora *Reichspost*, od 1786 roku zarządzająca niemieckimi telegrafami spółka *Deutsche Telegraphie* została włączona do poczty. Już

po kilku latach wszystkie urzędy pocztowe I klasy i administracje pocztowe II klasy a także duża część ekspedycji pocztowych III klasy były wyposażone w telegrafy. Kolejnymi innowacjami wprowadzonymi przez von Stephena był telefon, zlecenie pocztowe, kartki pocztowe, pobrania pocztowe oraz poczta pneumatyczna. W 1882 roku poczta obsługiwała 1600 stacji telefonicznych, z czego większość znajdowała się jednak w Berlinie i Hamburgu.

Lata 80. XIX wieku przyniosły też kolejną rewolucję administracyjną poczty. Przybyło nowych listonoszy, a ich rejony



Dylizans pocztowy. Podróżujący płacili za pokonana trasę, obliczana na podstawie mil pruskich (7 535 m).

doręczeń zostały zmniejszone. Same listy i przesyłki dostarczano dwa razy dziennie, a w niedziele raz dziennie. Zwiększono ogólną liczbę placówek pocztowych. W rejencji opolskiej w 1914 roku liczba agencji pocztowych wynosiła 314, wspomaganych przez około 500 pomocniczych placówek

pocztowych (*Posthilfstellen*). To na początku lat 80. XIX wieku pojawiły się także skrzynki pocztowe instalowane na fasadach agentur pocztowych.



Skrzynka pocztowa z końca XIX wieku

Po I wojnie światowej

W wyniku postanowień traktatu wersalskiego zarząd nad pocztą na Górnym Śląsku po I wojnie światowej przejęła *Commission Interalliée de Gouvernement et de Plébiscite de Haute Silésie* (Międzynarodowa Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku), która wydawała własne znaczki pocztowe. Sama poczta nadal jednak obsługiwana była przez niemieckie urzędy. To także w wyniku tych postanowień oraz plebiscytu kraik Hulczyński został podporządkowany Republice Czechosłowackiej, a tym samym zarząd nad pocztą na tym obszarze przejęło to państwo, które ustanowiło jeden urząd pocztowy II klasy w Hulczynie (Hlučín), trzy urzędy pocztowe III klasy (Bolatitz/Bolacice/Bolatice, Deutsch Krawarn/Krawarz/Kravaře i Ludgerstal/Ludgierzowice/Ludgerovice) oraz 10 agencji pocztowych.

Po plebiscycie na Górnym Śląsku i przejęciu jego części przez Polskę doszło do naturalnych zmian i przejęciu odpowiedzialności przez Poczta Polską. Tymczasem w Niemczech tuż po wojnie szalała hiperinflacja, a wysłanie jednej kartki pocztowej kosztowało nawet 10 milionów marek (w 1923 roku).

Na Śląsku Cieszyńskim poczta po raz pierwszy zaistniała u schyłku XVI wieku. W 1596 roku w obliczu zagrożenia tureckiego władze austriackie wydały zarządzenie ustanawiające stałego posłańca na linii z Nysy przez Otmuchów i dalej Bogumin-Cieszyn-Jabłonków, aż do Rużemberoka. W pierwszej połowie XVIII wieku z Cieszyna przesyłki wysyłane były głównie do Wiednia oraz Wrocławia, a także na Węgry i do Galicji. W 1875 roku

cieszyński urząd pocztowy znajdował się na rynku miasta i pracowało w nim 5 pracowników, w tym poczmistrz.

Po 1945 roku całkowity zarząd na stosunkami pocztowymi na terenie Śląska przejęła Poczta Polska, należąca do Powszechnego Związku Pocztowego. Od 4 lipca 1947 roku Powszechny Związek Pocztowy jest wyspecjalizowaną agendą ONZ i w 2020 roku liczył 192 państwa członkowskie. Dzięki tej organizacji możliwe jest wysyłanie listów i paczek na całym świecie.

PT

Śląski strój ludowy

Opis śląskiego stroju ludowego według Oswalda Adolfa Ericha (1883 – 1946) - regionalisty, malarza i badacza kultury ludowej, który zamieścił go w: *Deutsche Volkstrachten*. Leipzig: Bibliographisches Institut, 1934.

Strona 28:

To dzięki Fryderykowi I, Hohenstaufenowi, Śląsk trafił w 1163 roku do przyjaznych Niemcom książąt piastowskich. Wielki upust niemieckiej krwi w Walstatt koło Liegnitz w połowie XIII wieku stworzył wystarczająco dużo miejsca na ponowną niemiecką kolonizację. Silne resztki ludności słowiańskiej, które mogły się utrzymać gdziekolwiek, wraz z germańsko-niemiecką krewią, stworzyły typ Ślązaka: bardziej miękki i mniej niezawodny niż Brandenburczyk, ale bardziej pomysłowy i bardziej utalentowany niż on, uczynili ten kraj zdolnym ośrodkiem niemieckiej poezji. Natura dała również krajowi podstawy do produktywniej gospodarki, tylko góryste regiony Łużyc, Kamiennej Góry i Karkonoszy nigdy tak naprawdę nie rozkwitły, a ich mieszkańcy byli zmuszeni wcześniej szukać drugorzędnych źródeł dochodu. Szywie koronek, które zostało wprowadzone w Karkonoszach w 1835 roku z inicjatywy pruskiego rządu stanowego, zawiądzają swoje rozpowszechnienie tym okoliczno-



ściom; znalazło również zastosowanie w tradycyjnym stroju. Bogato plisowane "Barthauben", takie jak ten na ilustracji, były szczególnie popularne w regionie Bolesławca i regionie Nysy, ale dziś są rzadko spotykane. Fartuchy i szale, których kolorowe wstążki, wraz z kolorowymi tasiemkami na plecach, dodają żywego akcentu tradycyjnemu strojowi.

Strona 30:

Wśród mężczyzn strój wojskowy w stylu starego Fritza można znaleźć co najwyżej wśród starszych ludzi; młodsze pokolenie całkowicie poświęciło się modzie miejskiej. Tylko na weselach, gdzie stary zwyczaj wyprawki panny młodej, tj. całego stroju panny młodej, który przynosi mężowi jako posag, jest wciąż żywy, czasami pojawiają się stare stroje wśród osób towarzyszących panie młodej i weselników. Podczas gdy na Dolnym Śląsku dany tradycyjny strój prawie zanikł, na Górnym Śląsku wciąż żyje. Bojków - wioska tradycyjnych strojów jest szczególnie pouczającym przykładem tego, jak wytrwale tradycyjne stroje są czasami przechowywane pomimo najbardziej żywego kontaktu z otoczeniem. Dwa razy w tygodniu żony rolników z Bojkowa przyjeżdżają na gliwicki targ, aby sprzedać twaróg i jajka, a każdy, kto spaceruje tamtęszą wiejską drogą, może napotkać przejeżdżający obok nowoczesny samochód z żoną rolnika w tradycyjnym stroju za kierownicą. W niedziele kobiety i dziewczęta bez wyjątku chodzą do kościoła w tradycyjnych strojach i nawet w biurze, podczas rozmowy telefonicznej, nie zdejmują chust.



SEMPER
SILESIANA
STOWARZYSZENIE



Silesiana